

PRZEWODNIK PO WYSTAWIE

STREET

+

LGBT

GaMA

POOLVIBOT

W przewodniku po wystawie *Strefy LGBT+. Sztuka queerowa w czasach dobrej zmiany* znajdują się: tekst kuratorski, wprowadzenie do poszczególnych części ekspozycji, opisy prezentowanych prac oraz gościnne teksty Antona Ambroziaka i Michała Grzegorzka stanowiące uzupełnienie narracji kuratorskiej.

STREFY LGBT+ SZTUKA QUEEROWA W CZASACH DOBREJ ZMIANY

UDZIAŁ BIORĄ:

Edna Baud, Olga Dziubak, Kem,
Filip Kijowski, Daniel Kotowski,
Małgorzata Mycek, Kinga Michalska
& Sarah Chouinard-Poirier,
Ania Nowak, Przemysław Piniak,
Pozqueer, Karol Radziszewski,
Filipka Rutkowska, Daniel Rycharski,
Sebulec, Sergey Shabohin, Slamka,
Mikołaj Sobczak, Bart Staszewski,
Kacper Szalecki, X-Philes, Liliana Zeic

Zespół kuratorski:

Tomek Pawłowski-Jarmołajew, Gabi Skrzypczak

Kurator programu performatywnego: Andrzej Pakuła

Architektura wystawy: Billy Morgan

Projekt graficzny: Maciej Bychowski

Konsultacje merytoryczne: Michał Grzegorzek

30.05 – 31.08.2025

STREFY LGBT+ SZTUKA QUEEROWA W CZASACH DOBREJ ZMIANY

W sierpniu 2015 roku z placu Zbawiciela w Warszawie zniknęła na dobre *Tęcza* Julity Wójcik. Wielokrotnie podpalana i rekonstruowana instalacja, która w założeniu miała być uniwersalnym symbolem otwartości i przymierza, stała się – wbrew woli autorki – soczewką wojny kulturowej i polaryzacji polskiego społeczeństwa. Zaraz po tym władzę przejmuje tak zwany obóz dobrej zmiany, którego rządy znacząco wpłynęły na kształt debaty publicznej i przyczyniły się do pogłębienia napięć społecznych. Nowy porządek objął również politykę historyczną i kulturalną, nie omijając instytucji sztuki, które coraz częściej stawały się areną walki o symbole i narracje. Wystawa *Strefy LGBT+. Sztuka queerowa w czasach dobrej zmiany* prezentuje twórczość queerowych osób artystycznych wobec przemian społecznych, kulturowych i politycznych ostatniej dekady.

Tytuł wystawy nawiązuje do kontrowersyjnych stref wolnych od LGBT+ – powstałych na mocy uchwał przyjmowanych przez samorządy w latach 2019–2020 – które objęły niemal jedną trzecią terytorium kraju. Był to moment kulminacyjny populistycznej, dehumanizującej kampanii napędzanej przez media publiczne, polityków i przedstawicieli Kościoła katolickiego. To czas nie tylko pogarszających się warunków życia i spadku poczucia bezpieczeństwa społeczności LGBT+ w Polsce, ale także – co równie istotne – intensywnej, solidarnej walki o prawa człowieka oraz kulturowej i generacyjnej zmiany. Idąc tym tropem, „dobrą zmianę” traktujemy już nie tylko jako symbol homo-, trans- i queerfobicznej kampanii politycznej, ale również jako impuls, który doprowadził do stworzenia narzędzi i struktur wspierających queerową walkę o przetrwanie i godność.

Dotyczy to zarówno rozwoju nowych form aktywizmu i radykalnego protestu, jak i przewartościowań w obszarze dyskursu na temat płci i orientacji seksualnej. Na ulice wychodzą już nie tylko największe miasta – marsze i parady równości zaczynają być organizowane również w mniejszych miejscowościach i ośrodkach. Pokazuje to, że queer jest wszędzie, nawet na wsiach. Reprezentację zyskują kolejne tożsamości „mniejszości w mniejszości”, takie jak osoby trans i niebinarne, które rozzszczelniają status quo ustanowione przez gejowską hegemonię. Coraz więcej się mówi o inkluzywnym języku, tworzeniu bezpieczniejszych przestrzeni czy o zdrowiu psychicznym.

Wspomniane zjawiska wpłynęły także na rozkwit sztuki queerowej, przenikając się z działalnością osób artystycznych LGBT+, które często były zaangażowane w działania aktywistyczne i badawcze. Protest stawał się miejscem prezentacji sztuki, a wystawa – protestem. Ograniczony dostęp do publicznych instytucji doprowadził do oddolnego tworzenia alternatywnego obiegu dla sztuki i myśli queerowej. Nowo powstałe kolektywy, projekty oddolne i przestrzenie klubowe stały się schronieniem dla praktyki i sztuki LGBT+, przejmując na siebie zadania dotąd realizowane przez instytucje kultury. Queer wchodził w szczeliny, wciskał się tam, gdzie nikt go nie chciał, i kruszył od środka skostniałą heteronormę. Nie był fanaberią z Zachodu, jak próbowali go określać konserwatywni politycy. To, że obecnie mogą wybrzmiewać głosy mówiące o „modzie na queer”, okupione zostało nieustanną walką o widoczność i przestrzeń – tworzeniem własnych, autonomicznych „stref” funkcjonujących na swoich zasadach.

Wystawa *Strefy LGBT+*. *Sztuka queerowa w czasach dobrej zmiany* odziana jest w historiograficzny kostium, by przyjrzeć się nie tak odległej przeszłości z pewnego dystansu. Zaproponowane przez nas strefy tematyczne w przewrotny sposób mapują wspomniane wyżej zjawiska i postawy artystyczne. *Kronika* ukazuje postawy w sztuce bezpośrednio związane z oporem i reakcją na systemową przemoc – od „pracy u podstaw” polegającej na tworzeniu alternatywnych obiegów sztuki i wiedzy po działania na styku sztuki i aktywizmu. Stodoła jest manifestem przechwytywania historii i symboli narodowych – w duchu zwrotu ludowego rozszczelnienia narracje i wprowadza głosy z marginesu. *Komnata* stała się miejscem afirmacji queerowych ciał i tożsamości, które samym swoim istnieniem naruszają zastane normy. Ostatnią ze stref jest *Strefa ruchu* – program performansów, oprowadzań, wydarzeń i interwencji, które odbywać się będą w Pawilonie, w przestrzeni ekspozycji oraz na ulicach Poznania, stanowiąc platformę dla praktyk performatywnych, dragu i dyskusji.

Zwracając uwagę na to, w jaki sposób zmiany w życiu politycznym i instytucjach wpływały na praktyki artystyczne, jak artystki reagują na społeczne napięcia i opresję oraz jakie narracje o doświadczeniu osób LGBT+ wyłaniają się z ich prac, wystawa ukazuje panoramę odmiennych/nienormatywnych strategii, głosów i tożsamości. Queerowa дума w tym przypadku to jednocześnie forma protestu i święto różnorodności. Pod tym parasolem mieszczą się więc zarówno polityczne manifesty niezgody, próby przepisywania oficjalnych narracji historycznych, jak i frywolne gesty w duchu kampowej przesady czy alternatywne wizje wspólnoty.

STREFY LGBT+ KRONIKA

W odpowiedzi na systemowe wykluczenie, brak instytucjonalnego wsparcia oraz potrzebę tworzenia przestrzeni dla oporu, troski i wspólnoty osoby queerowe wypracowały własne strategie działania. W centrum tych praktyk znalazły się: samoorganizacja, budowanie alternatywnych instytucji, archiwów i języków opowieści. Nowo powstałe inicjatywy zajmowały się zarówno odtwarzaniem i przejmowaniem nieheteronormatywnej historiografii, jak i budowaniem bazy wiedzy i praktyk związanych z tym, jak trwać, buntować się i tworzyć lepszą przyszłość. W tym duchu w 2015 roku Karol Radziszewski założył Queer Archives Institute – niezależną organizację non-profit zajmującą się badaniem, gromadzeniem i popularyzowaniem nieheteronormatywnej historii Europy Środkowo-Wschodniej. QAI dokumentuje ciągłość queerowego oporu, podkreślając znaczenie pamięci i dziedziczenia w walce o godność.

Z potrzeby udostępniania wiedzy i budowania lokalnych przestrzeni wsparcia w Lublinie powstała Biblioteka Azyl – pierwsza queerowa biblioteka w Polsce. Jej misją jest nie tylko gromadzenie książek, ale także tworzenie miejsca spotkań, wymiany doświadczeń i wzajemnego wzmocnienia.

Z kolei kolektyw X-Philes, działający na przecięciu poezji, choreografii i scenografii, stworzył pierwszą w Polsce antologię queerowej poezji, traktując słowo jako narzędzie emancypacji i wspólnotowej praktyki. Eksperymentalna forma działania jest także fundamentem warszawskiego kolektywu Kem, który poprzez programy publiczne, alternatywną edukację i instytucjonalne interwencje, łączące performans, imprezę i warsztat, tworzył przestrzeń do wspólnego działania i refleksji.

Sztuka queerowa działała również w reakcji na przemoc – symbolicznie i dosłownie wychodząc na ulice. Nie tylko artyści dokumentowali wydarzenia z życia politycznego i zabierali głos sprzeciwu wobec łamania praw człowieka, ale także aktywiści coraz częściej sięgali po sztukę i gesty artystyczne jako strategię walki. Projekt *Strefy wolne od LGBT* Barta Staszewskiego zwrócił uwagę opinii publicznej w Polsce i za granicą na systemową queerfobię i pozbawianie podstawowych praw. Pocztówki do prezydenta – akcja społeczna zainicjowana przez Filipa Kijowskiego i polegająca na zbieraniu wiadomości w ramach protestu wobec homofobicznych wypowiedzi głowy państwa – stały się wyrazem zbiorowej niezgody i sprzeciwu.

Sztandar Daniela Kotowskiego łączy symbolikę antyfaszystowską z językiem migowym – znakiem oznaczającym „miłość” lub „pedała” – stając się znakiem intersekcyjnej walki o widzialność, akceptację i równość.

W swojej serii prac malarskich Karol Radziszewski przywołuje natomiast bolesne momenty z najnowszej historii polskiej społeczności LGBTQ+: ofiary queerofobicznej przemocy i brutalnie zaatakowany pierwszy Marsz Równości w Białymstoku. Artysta używa języka sztuki, by upamiętniać i przetwarzać doświadczenia zbiorowego bólu i solidarności.

Z kolei praca Małgorzaty Mycek w krytyczny sposób komentuje komercjalizację marszów równości i instrumentalne wykorzystywanie queerowej symboliki przez korporacje czy służby państwowe, ujawniając powierzchowność ich sojusznicznych gestów.

KAROL RADZISZEWSKI

Ewa (Białystok, 20.07.2019), 2025,
akryl na płótnie, 160 × 240 cm

Obraz przedstawia Ewę Hołuszko – pochodzącą z Białegostoku działaczkę „Solidarności”, a obecnie aktywistkę Fundacji Trans-Fuzja oraz Wiara i Tęcza – uchwyconą podczas pierwszego Marszu Równości w Białymstoku w 2019 roku. Jej postać, ukazana na podobieństwo *Wolności wiodącej lud na barykady*, staje się symbolem queerowej walki o godność i heroizmu wszystkich osób wychodzących na ulice w ramach marszów i parad równości w mniejszych miejscowościach w całej Polsce. Postać Hołuszko już wcześniej pojawiała się na obrazach Radziszewskiego, prezentowanych na przykład na wystawie *Potęga sekretów* w CSW Zamek Ujazdowski, zwracając uwagę na potrzebę przemyślenia na nowo tradycji „Solidarności” i jej roli w walce o prawa człowieka.

Milo Mazurkiewicz, 2019,
akryl na płótnie, 100 × 70 cm

Dominik Szymański, 2021,
akryl na płótnie, 100 × 70 cm

Portrety Milo Mazurkiewicz i Dominika Szymańskiego to akty pamięci poświęcone młodym osobom queerowym, które odebrały sobie życie pod wpływem przemocy homo- i transfobicznej. Karol Radziszewski wykorzystuje malarstwo jako medium służące rejestrowaniu historii oporu i przemilczanych traum. Nadając ofiarom imię, twarz i godność, artysta tworzy przestrzeń refleksji i wspólnotowego przeżywania żałoby – jako elementu politycznego sprzeciwu i potrzeby zmiany społecznej. W latach 2015–2023 Radziszewski wykorzystywał swoją sztukę i widoczność nie tylko jako narzędzie dokumentowania aktów łamania praw człowieka i opresji, ale również wspierania organizacji działających na rzecz osób LGBT+.

BART STASZEWSKI

Strefy wolne od LGBT, 2020,
znak drogowy, dokumentacja projektu, wycinki prasowe.
Dzięki uprzejmości Fundacji Basta

W styczniu 2020 roku, kiedy kolejne polskie gminy zaczęły przyjmować uchwały, w których deklarowały się jako „strefy wolne od ideologii LGBT”, aktywista Bart Staszewski rozpoczął realizację swojego projektu, który był odpowiedzią na homofobiczną politykę samorządów. Staszewski na rogatek gmin umieścił tablice wzorowane na znakach drogowych, na których widniał napis w trzech językach: „Strefa wolna od LGBT”. Następnie fotografował na jego tle queerowych mieszkańców zamieszkujących wspomniane gminy w geście zaznaczenia obecności osób LGBT+ i podkreślenia, że są to prawdziwe osoby, a nie ideologia, której zakazać można ustawą. Projekt Staszewskiego poniósł się ogromnym echem zarówno w Polsce, jak i za granicą. Dla wielu stał się symbolem homofobicznych rządów w Polsce. W kwietniu 2025 roku ostatni powiat zniósł dyskryminującą ustawę. Nie jest to jednak koniec walki polskich osób queerowych o godność i swoje prawa.

X-PHILES

Czytelnia, 2021–2025,
instalacja: pleksi, aluminium, sklejka,
nadruk na kalce, LED, archiwum poetyckie
Konstrukcja według projektu X-Philes: Bartek Buczek

Kolektyw X-Philes działa na styku poezji, sztuki wizualnej i performansu. Osoby członkowskie pracują zarówno ze współczesnymi, jak i historycznymi tekstami. Jednym z celów kolektywu jest poszerzanie wiedzy o queerowej poezji poprzez jej archiwizowanie, a także organizację warsztatów i spotkań. Instalacja X-Philes łączy funkcje bibliotecznego katalogu, regału na książki oraz siedziska przeznaczonego do czytania i pisanie. Prezentuje zbiory kolektywu gromadzone od 2021 roku, kiedy to osoby członkowskie ogłosiły otwarty nabór na teksty poetyckie opisujące nieheteronormatywne doświadczenia. Wszystkie otrzymane zgłoszenia zostały włączone do zina, który ukazał się w 2023 roku. Instalacja ma nieustannie ewoluować – osoby odwiedzające mogą zostawiać w niej swoje teksty, książki i przedmioty osobiste – co podkreśla wspólnotowy charakter myślenia o tworzeniu historii i wyobrażaniu sobie przyszłości.

KEM

Kem Care – Safe Space, 2018,

neon, śr. 118 cm

Neon powstał we współpracy z artystą i performerem Josephem Funnellem w ramach programu Kem Care w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. Przedstawia znak bezpiecznej przestrzeni – różowy trójkąt wpisany w zielone koło – wprowadzony przez grupę Gay & Lesbian Urban Explorers (GLUE) w 1989 roku. Od drugiej połowy lat 30. XX wieku różowy trójkąt był używany przez nazistów do oznaczania homoseksualnych mężczyzn w obozach koncentracyjnych. Symbol ten został następnie odzyskany przez ruch ACT UP w latach 80. jako znak queerowego oporu, solidarności i aktywizmu, zapoczątkowanego pandemią AIDS. Zielone koło natomiast symbolizuje powszechną akceptację. Trójkąt i koło to także symbole używane w Polsce do oznaczania toalet męskich i damskich. Neon w symboliczny sposób zaznacza obecność Kemu, jest formą totemu, który zapowiada działania i wydarzenia animowane przez kolektyw.

BIBLIOTEKA AZYL

Reading is fundamental, 2021–2025,

neon, 12 × 150 cm

Fragment księgozbioru, 2021–

Prezentowany zbiór książek i towarzyszący im neon pochodzą z Biblioteki Azyl, pierwszej biblioteki w Polsce skupiającej się na udostępnianiu publikacji dotyczących tematyki queerowej. Miejsce powstało oddolnie w ramach rocznej rezydencji artystycznej, działa na zasadzie praktyk kolektywnych, stając się miejscem spotkań, odpoczynku oraz twórczości osób LGBT+ i sojusznicznych. Idea Azylu zrodziła się z niewystarczającego dostępu do rzetelnej wiedzy i literatury z obszaru LGBT+ oraz potrzeby działania na rzecz społeczności poza największymi ośrodkami. Pomysłodawcą i twórcą biblioteki jest Filip Kijowski. Biblioteka Azyl działa przy Galerii Labirynt w Lublinie od 2021 roku.

QUEER ARCHIVES INSTITUTE

Fragment zbiorów, 2015–

Queer Archives Institute działa od 2015 roku, koncentrując się na badaniu, gromadzeniu i prezentacji queerowych archiwów. To długoterminowy projekt badawczy Karola Radziszewskiego oparty na międzynarodowej współpracy z badaczkami, aktywistami, artystkami i osobami należącymi do społeczności queerowej. Prezentowany na wystawie fragment archiwum mapuje najnowsze zjawiska queerowe z Europy Środkowo-Wschodniej, zwracając uwagę na potrzebę solidarnej walki i wsparcia w ujęciu szerszym niż geograficzne czy narodowe. Sprzeciw i walka społeczności LGBT+ z hegemonią heteronormy przyczyniły się do powstania międzynarodowej wspólnoty, opartej na wymianie doświadczeń, strategii i działań pomocowych.

MAŁGORZATA MYCEK

Warszawski Marsz Równości, 2022,

flamastry na papierze, 14,8 × 21 cm,

kopia ekspozycyjna

Szkic Małgorzaty Mycek porusza temat fałszywego sojusznictwa i kapitalistycznego wyzysku queerowych tożsamości. Mycek konstruuje alternatywną flagę warszawskiego marszu równości – największego polskiego wydarzenia LGBT+, sponzorowanego w dużej mierze przez globalne korporacje. Osoba artystyczna zwraca uwagę na pozorny wymiar sojusznictwa wielkich koncernów, którym zależy nie na pracy na rzecz społeczności, lecz osiągnięciu zysków, jakie może przynieść zmiana logotypu na tęczowe czy wypuszczenie produktu w kolorach flagi LGBT+. Praktyka ta, nazywana pinkwashingiem, często służy także ukrywaniu nieetycznych działań, takich jak łamanie praw pracowniczych czy niszczenie środowiska.

Małgorzata Mycek umieścił też na fladze logo policji, podkreślając, że ich służba stanowi przedłużenie władzy państwowej. Policja jednego dnia będzie „chronić” marsze równości, by następnego, na rozkaz homofobicznej władzy, aresztować queerową młodzież wyrażającą niezgodę na łamanie ich praw.

DANIEL KOTOWSKI

Sztandar, 2025,

haft na tkaninie, 140 × 140 cm

Sztandar Daniela Kotowskiego składa się z trzech strzał inspirowanych symboliką antyfaszystowską. Artysta zmodyfikował groty strzał, zamieniając je na znak migowy ILY (*I love you*). Podwójny znak ILY nawiązuje do znaku migowego „pedał”. Projekt sztandaru łączy te dwa znaki, subwersywnie przejmując wulgarne wyzwisko. Zawarte są w nim płynne, krzyżujące się tożsamości. Symbol został wyhaftowany na materiale, którego kolor się zmienia. Turkus (kolor Głuchych) przechodzi w odcienie fioletu kojarzone z queerem. Kotowski zwraca uwagę na intersekcyjny wymiar walki o godność różnych grup mniejszościowych.

FILIP KIJOWSKI

Tęczowe pocztówki, 2021 – 2022,

pocztówki, dokumentacja performansu

W 2020 roku ówczesny prezydent Polski Andrzej Duda uczynił kwestię społeczności LGBT+ głównym tematem swojej kampanii. Z ust głowy państwa padły między innymi słowa o tym, że „LGBT to nie ludzie, to ideologia”. Filip Kijowski, korzystając ze strategii bliskich aktywizmowi, postanowił zaprosić napotkane na ulicy osoby do stworzenia pocztówek adresowanych do prezydenta. Miały one odnosić się do jego skandalicznej wypowiedzi. Powstało ponad tysiąc pocztówek, które stały się wizualizacją społecznej niezgody na homofobiczną narrację prezentowaną przez władzę. Pierwotnie pocztówki miały trafić do prezydenta RP, jednak artysta postanowił je zachować, aby praca i świadectwa osób queerowych i sojusznicznych mogły nadal funkcjonować w szerokim obiegu.

STREFY LGBT+ ULICA

ANTON
AMBROZIAK

FIRST WE FIGHT, THEN WE PLAY!

Znalezienie polskiego Stonewall, aktywistycznego klimaksu, punktu zwrotnego, który obudził opór i nadał ton emancypacji osób LGBT+ w Polsce, przez lata było Graalem samej społeczności. Chcieliśmy mieć swoje cegły, represjonowane bohaterki, nieoczywistych sojuszników, kanon haseł i własne piosenki. Chcieliśmy być niegrzeczni i docierać tam, gdzie jeszcze nas nie było. W końcu zrozumieliśmy, że jeśli państwo nie zapewni nam bezpieczeństwa, wsparcia musimy szukać między sobą. A że jesteśmy wszędzie – na wsiach, w dużych miastach, wielkich korporacjach, instytucjach sztuki, w mediach, polityce, organizacjach społecznych, na akademii i w szkołach – wcale nie musimy wymyślać koła. Wspólnie stworzyliśmy nie tylko coś materialnego, co zostało z nami do dziś – infrastrukturę kilkudziesięciu marszy równości, sieci specjalistycznego wsparcia, know-how demonstranta – ale i solidną mitologię, która pozwala nam opowiedzieć się na nowo.

Czasy rządów Zjednoczonej Prawicy dla społeczności LGBT+ były szczególne. Nigdy wcześniej aparat państwa tak aktywnie nie zaangażował się w represjonowanie osób nieheteronormatywnych i transpłciowych. Wcześniej przyzwyczailiśmy się, że nas nie widać, a jeśli widać, to tylko jako jednostkową sensację lub tragedię. Im bardziej karykaturalny był atak władzy: dehumanizujące uchwały anty-LGBT, hasła o obcej ideologii zagrażającej chrześcijańskim fundamentom RP, kary za aktywizm, ataki na pokojowe marsze czy prokuratorzy występujący w postępowaniach przeciwko obywatelom i obywatelkom – tym więcej mieliśmy sojuszników i sojuszniczek. Wcześniej trudno było nam pokazać codzienną opresję państwa, ale w zderzeniu z mundurem czy prawniczymi bojówkami nagle zyskaliśmy głos. I kluczowe było to, co z tym głosem zrobiliśmy: rozciągnęliśmy go wzdłuż i wszerz. „The only gay in the

village” został zastąpiony wiejskim queerowym kolektywem. Nie mówiliśmy już tylko o prawach gejów i lesbijek, ale także o potrzebach całej społeczności. Queer przestał być awangardowym terminem – stał się soczewką skupiającą sposoby myślenia o naszych różnorodnych tożsamościach i zniuansowanych doświadczeniach. Chętniej i odważniej podkreślaliśmy różnice: nie wszyscy chcieliśmy, żeby określano nas jako osoby, które są takie same, ale kochają inaczej. Pokazywaliśmy, że równe prawa nie wypływają z zasady identyczności. Tak oczywisty atak otworzył też przestrzeń do dyskusji między nami. Czy trzeba się przycinać, żeby domagać się godności? Czy widoczność nam szkodzi? Czy kiedy prawo nas nie widzi, my musimy tego prawa przestrzegać? Czy chcemy się pokazywać w garsonkach w telewizorze, czy raczej w zwiewnych kieckach na ulicach i parkietach? Czy nasza walka dotyczy tylko nas, czy jesteśmy częścią większego ruchu na rzecz sprawiedliwości społecznej? Jakiego wsparcia oczekujemy i od kogo?

Na chwilę pozwoliliśmy sobie różnić się w ocenie tego, jaka strategia jest właściwa. Gdy jedni wychodzili z flagami na ulice, drudzy przed polskimi i europejskimi sądami walczyli o ochronę osób LGBT+ przed dyskryminacją. Gdy część z nas jechała do mniejszych miejscowości z kampanią edukacyjną, inni zbierali fundusze na systematyczne wsparcie aktywności w małych ośrodkach miejskich. Gdy ktoś rzecznikował w telewizorze, inni siedzieli przed komputerami i zbierali dane o homofobicznej działalności polskich samorządów. Wysyłaliśmy donosy na własny kraj do Komisji Europejskiej, angażowaliśmy polskie i zagraniczne media. To był czas konfrontacji, ale i lekkości. Nie chowaliśmy się za powagą, lecz rozmontowywaliśmy absurdy humorem.

Zapamiętaliśmy ten okres jako spędzony na ulicach, z tęczowymi flagami wznoszonymi nie tylko we własnej sprawie, ale także przeciwko rozmontowywaniu demokratycznego państwa prawa, przeciwko dyskryminacji osób z niepełnosprawnościami, przeciwko zaostreniu prawa aborcyjnego. Nie tylko ulica, lecz cała suma aktywności i poruszenia przesądziła o tym, że dziś społeczność LGBT+ jest w zupełnie innym punkcie niż dekadę temu. Choć nie jest to wcale idylla: mamy ogromną widoczność, masę sojuszników i sojuszniczek, ale niewiele praw. Rząd, który miał przynieść (niewielką) zmianę, wielu z nas zostawił w poczuciu rozczarowania. Backlash w prawach osób LGBT+ dotyczy całego świata, także krajów o największym dorobku emancypacyjnym. Populizm, szczególnie uderzający w prawa osób transpłciowych, nie pozwala złapać oddechu, ale może skłaniać do eskapizmu. Ale myślenie o Stonewall w kontekście Polski może wcale nie mieć sensu: nie byłoby oddolnego poruszenia, gdyby nie wcześniejsza mrówcza praca organizacji pozarządowych. Nie byłoby awangardy na ulicach, gdyby wcześniej nie rozkwitała ona w klubach i galeriach. Nie byłoby pasów transmisyjnych w mediach, gdyby nie wieloletnia działalność samorzecznicza. Tak jak o naszych tożsamościach nie myślimy w sposób punktowy, tak emancypacja przebiega jako proces złożony i pełen rozgałęzień, a nie seria zamkniętych etapów. To, co sprawdzało się pięć lat temu, dziś można już poddać krytycznej analizie. *So let's play with our queerstory!*

STREFY LGBT+ STODOŁA

Lata 2015–2023 to czas nasilonej polaryzacji społecznej. Prawicowa narracja karmiona była prostym podziałem: my kontra oni. Polskość definiowano przede wszystkim poprzez wartości takie jak patriotyzm i chrześcijańska wiara, na które monopol chciała mieć jedna strona. Przejmowanie słów, symboli i narracji jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych strategii queerowych. Osoby artystyczne nie tylko kwestionują wykluczające narracje, ale także w myśl zwrotu ludowego rozszczelniają narodowe mity i wydobywają na wierzch głosy z marginesu. To, co polskie, może być queerowe, a duma nie musi być tylko narodowa.

Stodoła funkcjonuje jako przestrzeń, w której queer, polskość i ludowość się mieszają. Mity narodowe są podważane i przepisywane nieustannie na nowo. Nie ma tu świętości i tematów tabu. Bohaterowie i bohaterki narodowi zyskują nieheteronormatywne oblicza, drażniąc i prowokując. Osoby artystyczne poszukują swojej tożsamości nie tylko w obszarze queeru, ale także w kontekście klasy, religii i narodowości.

Liliana Zeic, korzystając z historiograficznych narracji, przechwytuje dla lesbijskiej społeczności postać pisarki Narcyzy Żmichowskiej, którą dziś uznano by za feministkę i kobietę queerową. Mikołaj Sobczak w swoim filmie *Wyklęte* dekonstruuje narodowe mity, obnażając nacjonalistyczne zapędy władzy do przepisywania historii. Z ludową polskością, z jej prząsnym charakterem bawi się Kacper Szalecki w pracy *Głuchy telefon*. Artysta zaprasza osoby queerowe do odtworzenia z pamięci fragmentów tańców ludowych. Nie tylko odwołuje się do stereotypów na temat folkloru, ale także dekonstruuje symbole związane z polskością. Kinga Michalska autobiograficzne doświadczenie migracji przekłada na monument poświęcony budowaniu polskiej rolniczo-queerowej komuny w Kanadzie. Przemysław Piniak przekształcił struktury wiejskich kapliczek, tworząc z nich totemy poświęcone eksploracji doświadczenia dorastania osoby nieheteronormatywnej w Polsce. Daniel Rycharski, wykorzystując wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej, stworzył witraż, który został wprawiony w rdzewiejącą furtkę z wiejskiego podwórka. Dla artysty Matka Boska staje się patronką wszystkich wykluczonych, wpuszczając boczną furtką do nieba także osoby LGBT+.

KINGA MICHALSKA, SARAH CHOUINARD- -POIRIER

Ogórki w Quebecu, cz. 2 (wersja robocza), 2025,
video, 35 min

Praca z nurtu fikcji spekulatywnej stanowi fragment większej całości – trylogii o życiu i upadku queerowo-rolniczej komuny Polska w Quebecu. Inicjatywa powstała w odpowiedzi na sytuację polityczną w Polsce. Poza uprawą ziemi i tworzeniem aktywnistycznego teatru zajmowała się pomocą dla osób uchodźczych w Polsce. W tej części trylogii osoby członkowskie kolektywu wystawiają swoją ostatnią sztukę na podstawie *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego – prezentując w niej rodzaj samokrytyki, w której próbują dociec, dlaczego ich wiejska utopia legła w gruzach. Akcja rozgrywa się podczas wesela quebeckiego intelektualisty i polskiej chłopki w stodole komuny. Jedna z gościń przerywa zabawę, by wygłosić płomienną polityczną przemowę w odpowiedzi na call-out skierowany do kolektywu. Zakrzusza się jednak wódka, a jej kaszel-wymiot otwiera wrota do świata demonów.

LILIANA ZEIC

Szkic do portretu Narcyzy Żmichowskiej, 2020,
obiekt, siano, sznur, szpilki, stelaż metalowy,
130 × 35 × 40 cm

Portret Narcyzy Żmichowskiej, 2020,
fotografia cyfrowa,
91 × 62 cm

W rozwijanej od 2020 roku serii *Książka źródeł / Sourcebook*, której częścią jest portret Narcyzy Żmichowskiej, Liliana Zeic tworzy spekulatywne archiwum nienormatywnej historii polskich kobiet. Żmichowska – pisarka, emancypantka i inicjatorka pierwszej kobiecej grupy feministycznej na ziemiach polskich – ukazana została jako prekursorka idei siostrzeństwa, które sama nazywała „posiestrzeniem”. W jej życiu osobistym i działalności publicznej spletały się edukacja, konspiracja i głęboka więź z innymi kobietami. Zeic przywołuje tę postać jako ważną figurę queerowej, kobiecej pamięci – łącząc przeszłość ze współczesną refleksją o separatyzmie, nieheteronormatywności i sile wspólnoty. Artystka do opowiadania o lesbijskiej historii i queerowych utopiach wykorzystuje tradycyjne techniki rękodzielnicze i materiały organiczne, które w jej twórczości zyskują medytacyjny i uzdrawiający charakter.

PRZEMYSŁAW PINIAK

Kapliczka fascynacji celebryctwem, 2022,
asamblaż, 220 × 30 × 40 cm

Kapliczka „zwłoki”, 2022,
asamblaż, 180 × 30 × 40 cm

Instalacje Przemysława Piniaka nawiązują do przydrożnych kapliczek, stacji drogi krzyżowej i szeroko pojętej ludowej estetyki katolickiej. Umieszczone na nich obrazy, plakaty i rzeźby poruszają tematy związane z trudnościami, jakich artysta doświadczał w młodości, mierząc się z odkrywaniem nienormatywnej tożsamości. Znajdują się tu między innymi sceny odgrywania ról płciowych i ich przekraczania, konfrontowania się z homofobią i odrzuceniem. Piniak konstruował wielowątkowe historie i światy, w których fikcja łączyła się z autentycznymi przeżyciami, przybierając formę poetyckiej narracji o polskości i queerze.

MIKOŁAJ SOBCZAK

Love (Night) z serii The Cursed Soldiers, 2018,
akwarela na papierze, 29,7 × 42 cm

Love (Leg Kiss) z serii The Cursed Soldiers, 2018,
akwarela na papierze, 29,7 × 42 cm

Love (Yasminum) z serii The Cursed Soldiers,
2018, akwarela na papierze, 29,7 × 42 cm

Dzięki uprzejmości Polana Institute

Wyklęte, 2018, wideo, 9 min 10 s

Mikołaj Sobczak w swojej twórczości bada mechanizmy wykluczenia, politykę pamięci i konstrukty tożsamości, sięgając po język performansu, kampu i opery politycznej. Jego prace często przywracają głos postaciom marginalizowanym przez historię, konfrontując je z dominującymi narracjami narodowymi i społecznymi. W filmie *Wyklęte* występują artystki dragowe: Charlotte, Bella Ćwir i Uel, które wcielają się w partyzantki leśne, odtwarzając scenę aresztowania żołnierzy wyklętych przez agentów Urzędu Bezpieczeństwa. Sobczak nawiązuje do serii komiksów *Wilcze tropy*, wydawanej przez Instytut Pamięci Narodowej w latach 2011–2021. Przepisując w kampowy sposób mit narodowej martyrologii, film odśladuje jego teatralność i kwestionuje kanony heroizmu. Artysta pyta, kim są współczesne „wyklęte” – osoby odrzucone przez system, walczące o własne miejsce w społeczeństwie. Prezentowane obok akwarele ukazują drag queens w zmysłowych relacjach z hipermęskimi patriotami. Sobczak ukazuje je jako dwa równorzędne performanse płci.

DANIEL RYCHARSKI

Boczna furtka, 2022

instalacja, witraż, 140 × 71 cm

Boczna furtka Daniela Rycharskiego to witraż z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej osadzony w metalowej furtce z rodzinnego gospodarstwa artysty w Kurówku. Instalacja nawiązuje do ludowych wierzeń, według których Maryja otwiera wykluczonym drogę do raju tylnym wejściem, gdy główna brama pozostaje zamknięta. Otoczona tęczowym obramowaniem Matka Boska staje się tu symbolem opieki nad odrzucanymi i wykluczanymi – w tym osobami LGBT+. Praca łączy motywy religijne, ludowe i queerowe charakterystyczne dla twórczości Rycharskiego, budując podstawy dialogu i opowiadając o wykluczeniu pomimo głębokich podziałów społecznych.

KACPER SZALECKI

Głuchy telefon, 2022

video, 4 min 39 s

zdjęcia, montaż, gradacja kolorystyczna:

Jakub Dylewski

performer*ki: Niko Płaczek, Kacper Szalecki,

Kamil Wesołowski, Niku Wolak

kostiumy: Paweł Włodarski

muzyka: Zuzanna Siemińska

dźwięk: Jakub Tyro-Niezgoda

Kacper Szalecki w swoich pracach kreuje wizualne i narracyjne uniwersum Potopii – różowo-żółtej krainy będącej negatywem polskości. Wykorzystując fotografię, performans, instalację i ready-made, tworzy inscenizację totalną, w której mieszają się symbole narodowe, orderzy, pamiątki i artefakty sztuki ludowej. Jego praca *Głuchy telefon* stanowi zapis nieistniejącej choreografii tańca ludowego z Potopii. Zdjęcia powstały w Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku, które gromadzi obiekty z różnych regionów i epok, łącząc je w jedną niemożliwą wieś. Artysta podkreśla, że „sztuka ludowa, uznawana za reprezentację najbardziej rdzennej tożsamości narodowej, w przypadku potopskiego tańca ludowego oferuje nieostre, elastyczne tożsamości. W tym folklorze role płciowe są płynne, tradycje powstają spontanicznie, a to, co do nas dociera, jest jedynie wielokrotnie powtórzoną plotką.

STREFY LGBT+ KOMNATA

Stosowana przez konserwatywnych polityków narracja o LGBT+ często opierała się na zabiegach retorycznych, w których queer przedstawiano jako marksistowską ideologię, zarazę lub modę z Zachodu. Dehumanizująca narracja miała odwrócić uwagę od tego, że za słowem queer kryją się realni ludzie.

Komnata staje się miejscem eksploracji cielesności, tożsamości płciowej i seksualnej oraz fetyszu. Celebrowane są tu queerowe ciała, swoboda autoidentyfikacji, seksualność i miłość. Tytuł strefy nawiązuje do sytuacji intymnej, tajemniczej, schowanej. Nie jest to jednak metaforyczna szafa, z której trzeba wyjść lub dla bezpieczeństwa w niej pozostać. W przestrzeni tej jest miejsce na transpłciową, lesbijską, biseksualną, gejowską i fetyszową euforię.

Prace Małgorzaty Mycek przedstawiają transpłciowe ciała, podkreślając naturalność ich funkcjonowania i obecności w codzienności. U Sebulca pragnienie idealnego, hiperzmaskulinizowanego ciała zwizualizowane jest za pomocą figurek czerpiących z estetyki furies. Edna Baud w swoich pracach nie odnosi się bezpośrednio do własnej queerowej biografii, korzystając z zakamuflowanej lesbijskiej wizualności.

Nie jest to jednak czysto afirmatywna narracja. Kostium maskujący Liliany Zeic nawiązuje do niewidzialności lesbijek i historii wykluczania ich z feministycznego dyskursu. Sergey Shabohin w instalacji nawiązującej do architektury darkroomu zestawia polską kulturę cruisingową z totalitarną opresją reżimu białoruskiego. Olga Dziubak w swoich obrazach umieszcza pornograficzne sceny we wnętrzach polskich i węgierskich pałaców, dekonstruując pruderyjną narrację, która zdominowała oba kraje.

MAŁGORZATA MYCEK

Nie tylko kobiety menstruują, 2021,

akryl na banerze, 112,5 × 167 cm

Narodziny Osoby, 2022,

akryl na banerze, 145 × 145 cm

W twórczości Małgorzaty Mycek transpłciowość staje się jednym z głównych tematów. Mycek nie traktuje queerowych ciał z pozycji współczucia, ale podkreśla afirmatywny i rewolucyjny charakter, jaki niesie ze sobą funkcjonowanie osoby niecisplciowej. Obraz *Nie tylko kobiety menstruują* odnosi się do transfobicznej narracji, która nabrała rozpędu wraz z konfliktami wewnątrz ruchu feministycznego, związanej z tym, kto może zachodzić w ciążę i menstruować oraz kogo może dotyczyć ubóstwo menstruacyjne. W obrazie *Narodziny Osoby* Mycek afirmuje niebinarne narodziny, podważając kulturowe przywiązanie do koncepcji płci przypisywanej przy urodzeniu.

LILIANA ZEIC

You're going to love the lavender menace, 2018,

stelaże składane, 2 ręcznie wykonane stroje ghillie suit,

wys. 300 cm

You're going to love the lavender menace, 2018,

cykl fotograficzny, 8 części,

57,5 × 83,5 cm (1), 33 × 42,5 cm (2–3), 23 × 33 cm (4–8)

Liliana Zeic mierzy się z tematem lesbijskiej niewidzialności, tworząc kostium maskujący dla siebie i swojej partnerki. Artystka wykorzystuje techniki maskujące stosowane przez myśliwych i entuzjastów militariów, bazując na dwuznaczności tego, kto jest predatorem, a kto ofiarą lesbijskiej widzialności.

Tytuł pracy nawiązuje do hasła, które pojawiło się na banerze na jednym z feministycznych protestów w USA w latach 70. ubiegłego wieku: „Jeszcze ci się spodoba lawendowe zagrożenie”. Queerowe kobiety protestowały wówczas przeciwko wykluczaniu lesbijek z ruchu feministycznego. Zdaniem ówczesnych feministek lesbijska widoczność była zagrożeniem dla ich sprawy. Lesbijska (nie)widzialność staje się więc tematem politycznym zarówno w ramach ruchów progresywnych, jak i konserwatywnych.

SERGEY SHABOHIN

Fear of Castration, 2016–,
instalacja multimedialna,
wymiarzy zmienne

Fear of Castration (Strach przed kastracją) Sergeya Shabohina to długofalowy projekt rozwijany od 2016 roku, w którym artysta konfrontuje konserwatywną kulturę Białorusi i Polski z estetyką subkultur LGBTQ+. Częścią pracy jest archiwum fotograficzne warszawskich darkroomów – miejsc anonimowych spotkań seksualnych. Sam artysta nazywa je „fantomami zamkniętych klubów”, bo większość z nich z różnych powodów już nie działa – jak pierwszy z nich, kultowy klub Fantom. Instalacja, pokazywana między innymi w poznańskim klubie Dark Angels, przyjmuje formę „czarnego kubika” w „białej” przestrzeni galerii, symbolicznie zderzając estetykę marginalności z kulturą oficjalną. Hasło „A white culture is afraid of looking into a black hole” („Biała kultura boi się spojrzeć w czarną dziurę”) ujawnia lęki społeczeństwa wobec queerowej cielesności i seksualności.

SEBULEC

Futro, 2020, instalacja, obiekty, druk 3D:

Figurka#1 (Kłęczący Pies), wys. 23 cm

Figurka#2 (Byczek), wys. 26 cm

Figurka#3, wys. 26 cm

W pracach Sebulca męskość przerysowana jest do tego stopnia, że nie mamy już do czynienia z człowiekiem, lecz jego hybrydyczną, półzwierzęcą postacią. Figurki antropomorficznych postaci nawiązują do estetyki gier RPG (w odgrywanie ról). Ich hiperzmaskulinizowane ciała są porośnięte gęstym futrem. W przeestetyzowany sposób obrazują one fantazję na temat transmęskiej euforii płciowej. Sebulc wykorzystuje estetykę społeczności *furries* (futrzaków), podważając granice nie tylko gatunku, ale także płci. Praca *Futro* afirmuje swobodę w określaniu własnej tożsamości płciowej i seksualnej.

OLGA DZIUBAK

Pałac miłości i władzy: Polska, 2021–2025,

haft maszynowy, pigment i akryl na płótnie,

wydruki na papierze, stal, 120 × 100 cm

Pałac miłości i władzy: Węgry, 2021–2025,

haft maszynowy, pigment i akryl na płótnie,

wydruki na papierze, stal, 60 × 80 cm

Prawicowi politycy często odnoszą się do religijnych i narodowych mitów, upatrując w historii wzorców moralnej czystości. Olga Dziubak w ramach swojego cyklu *Pałac miłości i władzy* bada, w jaki sposób strukturalne mechanizmy dominacji kształtują dyskurs wokół ciała i cielesności. Architektura pałacowa Europy Środkowo-Wschodniej, symbolizująca władzę i historię, u artystki staje się tłem dla aktów rozkoszy. Dziubak wprowadza w reprezentacyjne wnętrza sceny z filmów erotycznych i pornografii, kwestionując podział przestrzeni na prywatną i publiczną. Interesuje ją beztroska polityka miłosnej przyjemności, a nie ucisk hegemonicznej władzy. Dziubak afirmuje seksualność i rozkosz w ich queerowym, feministycznym i nieskrępowanym wymiarze.

EDNA BAUD

Scissors, 2021–2025,

akryl na płótnie, 40 × 40 cm, mural

Edna Baud konstruuje swoje obrazy w oparciu o złożone sieci znaczeń i symboli. Mimo że artystka w swojej twórczości nie nawiązuje wprost do queerowej autobiografii, odczytanie jej prac przez ten pryzmat otwiera nowe ścieżki interpretacyjne. Praca *Scissors* czerpie z tradycji malarstwa modernistycznego, gdzie forma i znak graficzny stanowią równorzędne środki wyrazu, ale też wyraźnie się odnosi do seksu lesbijskiego. Ułożenie nożyczek przypomina pozycję zwaną „scissoring” – choć często mitologizowaną lub fetyszyzowaną w mediach, nadal rozpoznawalną jako znak lesbijskiej seksualności. Zastosowanie tego motywu w języku formalnej dyscypliny sugeruje świadome użycie kodów queerowej reprezentacji. Artystka odzyskuje symbole marginalizowanej seksualności w obrębie języka sztuki wysokiej, oferując queerową rewizję modernizmu. Obraz Baud prezentowany był w ramach jednej z odsłon wystawy-interwencji *Jesteśmy ludźmi* w lubelskiej Galerii Labirynt, zorganizowanej w odpowiedzi na dehumanizującą narrację prezydenta RP Andrzeja Dudy o osobach LGBT+.

STREFY LGBT+ KLUB

MICHAŁ GRZEGORZEK SEX IN PUBLIC (Institutions)

W swojej przełomowej książce *The Queen of America Goes to Washington City: Essays on Sex and Citizenship* Lauren Berlant analizuje, jak konserwatywna rewolucja lat 80. ubiegłego wieku w Stanach Zjednoczonych przekształciła pojęcie obywatelstwa, przesuując jego definicję z pola politycznego na grunt moralno-intymny. W centrum tej zmiany znalazły się takie tematy, jak aborcja, seksualność, pornografia czy AIDS, które stały się „testami lojalności” obywatelskiej. Podobne mechanizmy można zaobserwować w Polsce w latach 2015–2025, po dojściu do władzy partii Prawo i Sprawiedliwość. W obu przypadkach konserwatywne siły wykorzystały intymność jako narzędzie politycznej kontroli i wykluczenia.

1. Lauren Berlant, *The Queen of America Goes to Washington City: Essays on Sex and Citizenship*, Duke University Press, Durham 1997.

W ujęciu Berlant intymność została skolonizowana przez państwo. Ciało stały się dokumentami politycznego statusu obywatelskiego. Seksualność, zamiast pozostać w sferze prywatności, została wystawiona na widok publiczny jako wyznacznik lojalności wobec „wspólnoty narodowej”. To nie tyle „seks w przestrzeni publicznej”, ile „seks jako przestrzeń publiczna”¹.

Myśląc o polityczno-geograficznym pomyśle PiS – strefach wolnych od LGBT – nie sposób nie wspomnieć o intymnych strefach publicznych, o których pisze Berlant w wielu tekstach. Intymność zaatakowana przez państwo broni się, wytwarzając własne rytuały, przestrzenie i języki – czasem efemeryczne, czasem zakorzenione, ale zawsze oparte na współodczuwaniu, opiece i oporze wobec hegemonicznej normy. „Queerowe formy życia rozwijają się dzięki alternatywnym sieciomafektywnym, które często mają miejsce w nieformalnych, niestabilnych przestrzeniach – takich jak bary, kluby, pikiety, ziny, performanse, tańce”². W tym sensie kluby nie są tylko miejscami rozrywki – są instytucjami intymności³.

2. Lauren Berlant, Michael Warner, *Sex in Public*, „Critical Inquiry” Winter 1998, vol. 24, no. 2, s. 547–566, <https://doi.org/10.1086/448884>

3. Tamże.

W 2018 roku wspólnie z Kem – warszawskim kolektywem queerowo-feministycznym – zacząłem wyobrażać sobie Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski jako instytucję, której ruch i działanie mogłyby opierać się na intymnym spotkaniu, całkowicie odmiennym od klasycznego modelu muzealnego doświadczenia. Czym może być nocne życie instytucji kultury? W jednej z przestrzeni Zamku Ujazdowskiego, oddanej kolektywowi do własnej pracy, Kem uruchomił queerowy Dragana Bar, który działał w co drugą sobotę lata i z nadejściem jesieni zniknął. Bar funkcjonował w ramach programu instytucji, ale również informował o swojej odrębności: otwierał się po zmroku, kiedy galeria była już nieczynna, i zapraszał do środka przez okno dzięki specjalnie zainstalowanym schodom.

Projekt stanowił nieformalny dialog z dziennym programem instytucji, z jej przyzwyczajoną do określonego performansu publicznością, ale przede wszystkim próbował zasygnalizować lukę na warszawskiej scenie klubowej. Brakowało w niej bowiem przestrzeni, w której pełnia queerowej ekspresji – w stroju, performansie, dźwięku – mogłaby zaistnieć bez ograniczeń. Przez kilka nocnych godzin Zamek Ujazdowski pachniał potem publiczności i była to dla mnie najpiękniejsza praca sztuki współczesnej.

Przeniesienie klubu do galerii sztuki współczesnej czy muzeum ma w sobie coś z perwersyjnej próby zabrudzenia white cube’a. Ten gest może być interpretowany także jako instrumentalne używanie niezależnej i prekarnej wciąż sceny. Jeśli jednak zainteresowanie rodzi się ze szczerzej potrzeby wzmacniania widzialności środowiska queerowego, rozszczelniania zamkniętych, heteronormatywnych instytucji, a także poszukiwania nowych platform do zajmowania się teorią i praktyką clubbingu, to klub czy impreza obiecuje instytucji zupełnie nowe, nieznane życie. Pyta w zamian: jaka jest rola instytucji kultury w tworzeniu i utrwalaniu queerowej wspólnoty?

Czasem klub wkrada się do instytucji kultury w przebraniu. Można znaleźć go w kolekcji Zachęty Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie w *Jumpcore* (2017) Pawła Sakowicza. Artysta bada w niej granice ciała, energii i ekspresji poprzez intensywną praktykę skakania – od skoków baletowych po rave’owe. Sakowicz zastanawia się, czy możliwe jest maksymalne przyspieszenie tańca bez utraty energii oraz czy ciało może się stać mechanizmem napędzanym własnym ruchem. *Jumpcore* jest opowieścią o tańcu w jego emacycyjnym i artystowskim wymiarze, ale także o jego interklasowym potencjale. Siła oddziaływania pracy jest tym większa, że jest to pierwsza praca performatywna, która została

zakupiona do kolekcji państwowej instytucji publicznej. Teraz opowieść o rave, jakkolwiek fragmentaryczna, staje się polskim dziedzictwem narodowym.

Relacja klubu i instytucji (ciała i instytucji) jest ważna również dla Ani Nowak. W swoich pracach, które najczęściej prezentowane są w muzeach, galeriach i teatrach, artystka bardzo często mówi (performuje) o kulturze klubowej: o pożądaniu i czułości na parkiecie tanecznym; o seksie i wspólnotocie. Dla Nowak klub jest przestrzenią polityczną (*To the Aching Parts! [Manifesto]*, 2019), przestrzenią *Extasy* i ekstazy (*Deep Inside*, 2021), to miejsce spotkania i inicjacji (*Golden Gate*, 2022). W swoich pracach performatywnych i wideo-performansach bardzo często używa ona charakterystycznych dla siebie gier słownych, w których ciągi słów układają się w nowe, często zaskakujące znaczenia. Rytm wypowiadanych słów, przypominający rygorystyczny *beat* (kluczowy dla muzyki elektronicznej), organizuje stylistycznie prace Nowak, a forma odezwy, manifestu czy ulicznego przemówienia gra z patronizującym gestem muzeum.

Pozqueer jest instytucją samą w sobie. Wyrastający z badawczego researchu projekt przeistoczył się w aktywistyczno-artystyczny kolektyw. Instytucję w dragu, będącą odpowiedzią na monolityczny obraz polskiego miasta (polskiego państwa), na społeczną amnezję dotyczącą obecności osób queerowych, patriarchalne struktury, ale przede wszystkim przestrzenią pozwalającą na pełną wolność w wyrażaniu siebie. Kolektyw w ramach Queerowego Demontażu w Muzeum Narodowym w Poznaniu (2019) uruchamiał performatywnie kolekcję instytucji za pomocą narzędzi należących raczej do przestrzeni klubu niż do klasycznego muzeum: makiażu i kostiumu, choreografii, improwizowanego performansu, czułości, rubasznosci i innych. Działanie jest próbą wyobrażenia sobie miejsca osób queerowych w pozycji, która nie jest mniejszościowa lub peryferyjna. Współbycie w instytucji musi polegać także na poszukiwaniu nowego języka (również wystawienniczego), który będzie otwierał i odczytywał na nowo kanon i historię.

Fotografie wykonane przez Agatę Kalinowską między 2015 a 2021 rokiem zamknięte są w epickiej i intymnej zarazem książce *Yaga*. To więcej niż wystawa i publikacja, to horror-archiwum i manifest miłości. Artystka dokumentuje życie społeczności queerowych, skupiając się między innymi na imprezach, zadymionych klubach, biforach i afterach. Na fotografiach widzimy znokautowanych bohaterów, ekstatyczne bohaterki, tymczasowe relacje, bliskość i pożądanie. To historie emancypacji kobiet, kobiet-lesbijek, wykluczonych, niewidocznych, o nierównych szansach. „*Yaga* to książka, która pojawiła się w dość ważnym dla historii osób queerowych w Polsce momencie. Wraz z zamieszkami w Warszawie, wokół aresztowania Margot, w mediach społecznościowych nastąpił sztorm treści edukujących w kwestiach tożsamościowych, który obnażył niedostatki narracji w tematach związanych z LGBTQ+”⁵. Kalinowska pyta o miejsce queerowej, zwłaszcza kobiecej i lesbijskiej, społeczności we współczesnej przestrzeni publicznej. Używa do tego medium grającego z tymczasowością i wiecznością, kontynuując pracę rozpoczętą przez jej poprzedniczki, Nan Goldin, Libuse Jarcovjakową i inne.

5. Z informacji prasowej towarzyszącej promocji książki Agaty Kalinowskiej *Yaga*, BWA Wrocław Galerie Sztuki Współczesnej, Wrocław 2021.

Julia Furlova także portretuje klubową rodzinę. W jej serii prac *Warsaw Delegation* (2021) przeskalowane bohaterx traktują neoliberalne miasto jako plac zabaw lub parkiet taneczny. Jedną z postaci wygina się na warszawskim placu Zbawiciela, pozwalając ciału odtworzyć *Tęczę* Julity Wójcik, której liczne podpalenia zdemaskowały małą sprawczość polskiej instytucji kultury i faszystowską bezkarność (ciało pamięta o tęczy). Ikona warszawskiej sceny klubowej Georgie Kardashiann wciska tyłek w otwór w wieżowcu InterContinental – pozuje na gruzach pawilonu „Emilia”, dawnej siedziby Muzeum Sztuki Nowoczesnej. Prace, utrzymane w stylu *invasion movies* o gigantycznych potworach niszczących ludzkość, pokazują *club kids* jako zagrożenie dla porządku miasta. Instytucja nie lubi rzeczy, które wymykają się pomiarowi, a w klubie ciało nie podlega kontroli tak jak w pracy, w szkole, na ulicy czy w urzędzie.

Klub to noc, to seks, to moc. Kontrkulturowe intymne wspólnoty publiczne tworzą się właśnie tam – w ciemnościach, dźwięku, pocie i tańcu – gdzie nie obowiązują normy produktywności, porządku i tożsamości.

STREFY LGBT+ STREFA RUCHU

– program performatywny

Sztuka queerowa często korzysta z elementów efemerycznych. Sytuacja polityczna oraz utrudniony dostęp do miejsc i instytucji również wpłynęły na prowizoryczny, tymczasowy i ulotny charakter działań artystycznych. Często pomieszczenia galerii zamieniane były w kluby, przestrzenie tymczasowe i plenery artystyczne albo to same kluby stawały się miejscem realizacji performansów i działań artystycznych. W tym okresie w Polsce nastąpił również rozkwit scen dragowej i voguerskiej. Niezaprzeczalnie performans stał się jedną z najważniejszych dziedzin sztuki LGBT+.

Ekspozycję Strefy LGBT+. *Sztuka queerowa w czasach dobrej zmiany* uzupełniają działania performatywne. Ich miejscem będzie nie tylko przestrzeń Galerii Miejskiej Arsenał, ale także Pawilon, ulica i internet. Widowisko *Alternative für Drag* poznańskiego kolektywu Pozqueer przybliży zjawiska z obszaru sztuki dragowej. Jest kulminacyjnym punktem wieczoru wernisażowego, poprzedzonym przemarszem z galerii do Pawilonu, który od początku swojej działalności jest miejscem wspierającym queerową scenę performatywną.

Cyklicznie w przestrzeni wystawy można zobaczyć odtworzenie performansu Ani Nowak *To the Aching Parts! (Manifesto)*, w ramach którego artystka analizuje przemocowy język stosowany wobec społeczności queer. W internecie są dostępne kampowe przewodniki performatywne po wystawie Filipki Rutkowskiej. Z kolei kolektyw Slamka we współpracy z kolektywem X-Philes zaprasza nas na wieczór poetycko-performatywny. W Strefie Ruchu nie zabraknie kolektywu Kem, który przygotował specjalne warsztaty przybliżające praktykę realizowanego od kilku lat programu edukacyjno-rozwojowego Kem Szkoła.

W ostatni weekend trwania wystawy odbędzie się oprowadzanie z perspektywy performatywnej. Ponownie spotkamy się z Anią Nowak, która zaprezentuje w Pawilonie swoją najnowszą pracę, *Obelix Nutrix*.

FILIPKA RUTKOWSKA

Strefy LGBT+, 2025, performans dokamerowy

Performatywne przewodniki Filipki Rutkowskiej w błyskotliwy sposób i w kam-powej formie opowiadają o queerowej sztuce i tożsamości. Jako mediatorka, re-porterka i performerka prowadzi ona widzów i widzki przez kolejne części wystawy – zarówno na ekranach galeryjnych, jak i w mediach społecznościowych. Wcielając się w rolę przewodniczki, Rutkowska łączy queerową erudycję z humorem, wiedzę z teorią i popkulturowymi odniesieniami. W swoim autorskim formacie, rozwijanym od czasu współpracy z Fundacją Galerii Foksal, traktuje ona oprowadzanie jako wyraz genderowej emancypacji i ekspresji.

ANIA NOWAK

To the Aching Parts! (Manifesto)
/ Do obolałych części! (manifest), 2019,
performans, 20 min

Koncepcja, tekst, performans: Ania Nowak
Zewnętrzne oko: Julia Rodríguez, Justyna Stasiowska
Dźwięk (do występu na żywo): Justyna Stasiowska
Wideo: Anu Czerwiński
Kostium: Grzegorz Matłąg
Wykonanie: Ala Urwał
Performans w języku angielskim
z tłumaczeniem na język polski

Galeria Miejska Arsenal

30.05.2025 / 18.00 (w trakcie wernisażu)

15.06.2025 / 15.00

28.07.2025 / 17.00

31.07.2025 / 18.30 (tłumaczenie na PJM)

9.08.2025 / 17.00

30.08.2025 / 18.00

To the Aching Parts! (Manifesto) / Do obolałych części! (manifest) to publiczne przemówienie, które analizuje język używany obecnie zarówno przez społeczności queerowe, jak i przeciwko nim. Łamiący zasady gramatyki tekst poddaje się porządkowi rytmu i przyjemności. Performans odwołuje się do historycznych przykładów bojowego oporu mniejszości wobec normatywności i potrzeby ucieleśnionej interseksjonalności, aby dzisiaj wykorzystać te doświadczenia w tworzeniu queerowych sojuszy. Pozwalając sobie na zabawę językiem urazy i traumy, a także empatii i uzdrowienia, Ania Nowak proponuje destabilizację tożsamości, praktyk i dobrze znanych akronimów takich jak LGB lub FtM na rzecz queerowej przyszłości, której jeszcze sobie nie wyobrażamy. Praca powstała dla Hebbel am Ufer w Berlinie w ramach *Manifestów na rzecz queerowej przyszłości*.

KOLEKTYW POZQUEER

Alternative für Drag (AfD), widowisko

Występują: Ala Urwał, Babcia, Lola Eyeonyou Potocki,
4wallzz, Bom Belle i Vron

Galeria Miejska Arsenał, Pawilon

30.05.2025 / 20.00

W nieodległej przyszłości Polska znajduje się za tęczową kurtyną, a rządy sprawuje autorytarna, ultrapravicowa partia *Alternative für Drag (AfD)*. Każdego roku w Pawilonie odbywają się brutalne igrzyska, podczas których wylosowane spośród społeczności LGBT+ dragowe trybutki walczą na śmierć i życie ku ucieście widzów. Czerpiąc inspirację z wykorzystywania nieheteronormatywności jako narzędzia nagonki politycznej, kolektyw Pozqueer stworzył dystopijne widowisko queerowe uświetniające otwarcie wystawy *Strefy LGBT+*. *Sztuka queerowa w czasie dobrej zmiany*.

Pozqueer to poznański kolektyw działający od 2019 roku, który przyczynił się do rozwoju sceny dragowej w Polsce. Organizuje wydarzenia artystyczne poświęcone queerowej sztuce i budowaniu wspólnoty. Kolektyw współtworzą: Dagmara Torłop, Alicja Uwarowa i Łukasz Jurewicz.

SLAMKA i X-PHILES

Kiedy wydarza się gender, performans poetycki

Galeria Miejska Arsenał

6.08.2025 / 18.00

W ramach wystawy kolektyw Slamka we współpracy z kolektywem X-Philes zaprasza na wieczór poetycki. W pierwszej części wydarzenia Slamki wcielą się w postaci z archiwum X-Philes: przeczytają teksty (wiersze, notatki, wpisy do dzienniczka, fragmenty dłuższych narracji) do muzyki Lulu (@fairiestakeover). Kolektyw X-Philes, oprócz udostępnienia zasobów ze swojego archiwum, zadba również o oprawę wizualną wydarzenia: scenografię i kostiumy. Po performansie odbędzie się open mic, podczas którego wszystkie chętne osoby widzowskie będą mogły wystąpić i podzielić się swoją twórczością.

Wieczór współtworzą Michalina Cendrowska, Karolina Czarnecka, Sara Jaworska i Maja Kamińska z ramienia Slamki oraz Rafał Domagała, Maja Gomułka, Bartosz Jakubowski i Gabriela Sułkowska z X-Philes.

Slamka to dziewczynsko-queerowy kolektyw kuratorski i wydawniczy aktywny w Poznaniu od początku 2023 roku. W swojej działalności skupia się na poezji najnowszej, której współtwórczynie kolektywu są zarówno odbiorczyniami, jak i autorkami. Rozszczelniają obieg poetycki i planują wydarzenia tak, aby były one przyjemne zarówno dla studentek filologii polskiej, jak i wykładowczyń prawa czy inżynierek oraz wszystkich pomiędzy. Kolektyw X-Philes natomiast działa na styku choreografii, poezji i performansu. Osoby członkowskie pracują z tekstami zarówno współczesnymi, jak i historycznymi, organizując warsztaty, spotkania i wydarzenia performatywne.

KEM

Warsztaty z Kem i Liz Rosenfeld

Pawilon

28–29.08.2025

Jednym z obszarów działalności kolektywu Kem jest Kem Szkoła – coroczny program wspólnego uczenia się i oduczania poprzez eksperymenty oraz namysł nad choreografią społeczną, performansem i metodami działań queerowo-feministycznych.

W ramach wystawy odbędą się dwudniowe warsztaty poprowadzone przez Stefę Gosiewską i Liz Rosenfeld, które przybliżą metodologię Kem Szkoły. Warsztaty są adresowane do osób zainteresowanych performatywną pracą z ciałem oraz queerowymi i kolektywnymi metodologiami. Wydarzenie będzie otwarte dla wszystkich, ze szczególnym uwzględnieniem osób queerowych, uchodźczych, z doświadczeniem marginalizacji.

Udział w warsztatach jest bezpłatny,
obowiązują zapisy.

Adres kontaktowy: info@pawilon.org

ANIA NOWAK

Obelix Nutrix, 2024,
performans, 35 min

Koncepcja, performans: Ania Nowak
Tekst: Ania Nowak z wykorzystaniem
fragmentów z Anne Boyer,
Rupi Kaur, Antigone Samellas
Dźwięk: Justyna Stasiowska
Kostium: Grzegorz Matłąg
Zewnętrzne oko: Julia Pławgo

Performans w języku angielskim z tłumaczeniem na język polski
Po pokazie rozmowa z artystką. Prowadzenie: Andrzej Pakuła

Pawilon

30.08.2025 / 19.00

Obelix Nutrix poprzez figurę pielęgniarki przygląda się bliżej zawichościom opieki, współzależności i władzy. Wykorzystując język, pejzaż dźwiękowy i silną wizualność, autorka w swoim performansie rozważa etykę opieki i zaangażowania w powszechne zaspokajanie ludzkich potrzeb niezależnie od narodowości, koloru skóry czy statusu społecznego. Praca czerpie luźną inspirację z biografii Florence Nightingale i jej fundamentalnej roli dla współczesnego pielęgniarstwa, wykorzystując historyczną postać i jej dziedzictwo jako archetyp.

W czasach trwających konfliktów zbrojnych, rosnącego zmęczenia współczuciem i wszechobecności obrazów cierpienia Nowak wnikliwie eksploruje pytanie o to, w jaki sposób opiekę odróżnić od paternalizmu, kontroli lub kompleksu zbawiciela. Przeplatając elementy historyczne z futurystycznymi, *Obelix Nutrix* odwołuje się również do kwestii sztucznej inteligencji i cyfrowych technologii zdrowotnych, prowokując ultraaktualne pytanie: w jaki sposób będziemy się o siebie troszczyć w metawersum?

Wstęp bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona. Bezpłatne wejściówki do odebrania w Galerii Miejskiej Arsenał od 12.08.2025, od godz. 12.00.

DEBATA

Polskie Stonewall?

Społeczności LGBT+ wobec populizmu

Debata

Udział biorą: Maja Heban, Bart Staszewski,
J. Szpilka, Liliana Zeic
Moderacja: Anton Ambroziak

Pawilon

5.06.2025 / 18.30

Opór często zaczyna się od historii – historii ucisku i niesprawiedliwości lub wspólnoty i nadziei. Jakie historie możemy sobie opowiedzieć o okresie, kiedy polska homofobia i transfobia stały się częścią państwowej agendy? Kim się staliśmy i co udało nam się osiągnąć? Jakie strategie pomagają w walce z populizmem, który dziś uderza społeczności queerowe w tak wielu krajach? Co robić, gdy nie ma siły wychodzić na ulice?

HARMONOGRAM WYDARZEŃ

30.05.2025 / 18.00

Galeria Miejska Arsenał

Wernisaż

STREFY LGBT+.

SZTUKA QUEEROWA W CZASACH
DOBREJ ZMIANY

Performans Ani Nowak

To the Aching Parts! (Manifesto)

/ Do obolałych części! (manifest),

wykonanie: Ala Urwał

W dniu wernisażu wystawa czynna do godz. 22.00.

20.00

Galeria Miejska Arsenał – Pawilon

Przemarsz z osobami członkowskimi

Alternative für Drag (AfD)

21.00

Pawilon

Alternative für Drag (AfD)

Widowisko z kolektywem pozqueer

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc na wydarzenie

obowiązują bezpłatne wejściówki do odebrania podczas

wernisażu w Galerii Miejskiej Arsenał.

23.00

Lokum Stonewall

Afterparty: otwarcie Poznań Pride 2025

1.06.2025 / 12.00

Galeria Miejska Arsenał

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy kuratorskiej

Oprowadzają: Tomek Pawłowski-Jarmołajew, Gabi Skrzypczak

Tłumaczenie na PJM: Agnieszka Bastrzyk

5.06.2025 / 18.30

Pawilon

Debata

Polskie Stonewall? Społeczności LGBT+ wobec populizmu

Udział biorą: Maja Heban, Bart Staszewski,

J. Szpilka, Liliana Zeic

Prowadzenie: Anton Ambroziak, OKO.press

8.06.2025 / 12.00

Galeria Miejska Arsenał

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy poznańskiej

Oprowadzają: Sue Bartel i Arek Kluk, Grupa Stonewall

12.06.2025 / 17.00

Galeria Miejska Arsenał

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy
psychoseksuologicznej

Oprowadza: Patrycja Wonatowska, Fundacja SEXEDPL

15.06.2025 / 15.00

Galeria Miejska Arsenał

Ania Nowak,

To the Aching Parts! (Manifesto) /

Do obolałych części! (manifest)

Wykonanie: Ala Urwał

Performans w języku angielskim z tłumaczeniem na język polski.

21.06.2025 / 14.00

Miejsce rozpoczęcia: plac Adama Mickiewicza

Platforma sztuki queerowej na poznańskim

Marszu Równości

22.06.2025 / 12.00

Galeria Miejska Arsenał

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy
kuratorskiej w języku angielskim

Oprowadzają: Tomek Pawłowski-Jaromałajew,

Gabi Skrzypczak

28.06.2025 / 17.00

Galeria Miejska Arsenał

Ania Nowak,

To the Aching Parts! (Manifesto)

/ Do obolałych części! (manifest)

Wykonanie: Ala Urwał

Performans w języku angielskim z tłumaczeniem na język polski.

3.07.2025 / 17.00

Galeria Miejska Arsenał

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy

queerowych archiwów

Oprowadza: Karol Radziszewski

10.07.2025 / 17.00

Galeria Miejska Arsenał

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy historycznej

Oprowadza: Szymon Adamczak, QueerMuzeum Warszawa

17.07.2025 / 17.00

Galeria Miejska Arsenał

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy ukraińskiej

Oprowadza w języku ukraińskim: Ksenia Krushevska

27.07.2025 / 12.00

Galeria Miejska Arsenał

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy

dragowo-kuratorskiej

Oprowadzają: Babcia, Gabi Skrzypczak

31.07.2025

17.00

Galeria Miejska Arsenał

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy

artystycznej (PJM)

Oprowadza: Daniel Kotowski

Tłumaczenie na polski język foniczny: Agnieszka Bastrzyk

18.30

Galeria Miejska Arsenał

Ania Nowak,

To the Aching Parts! (Manifesto)

/ Do obolałych części! (manifest)

Wykonanie: Ala Urwał

Performans w języku angielskim z tłumaczeniem
na PJM i na język polski.

6.08.2025 / 18.00

Galeria Miejska Arsenał

Kiedy wydarza się gender

Wieczór poetycki z kolektywami Slamka i X-Philes

7.08.2025 / 12.00

Galeria Miejska Arsenał

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy
kuratorskiej dla osób seniorskich

Oprowadza: Tomek Pawłowski-Jaromałajew

9.08.2025 / 17.00

Galeria Miejska Arsenał

Ania Nowak,

To the Aching Parts! (Manifesto)

/ Do obolałych części! (manifest)

Wykonanie: Ala Urwał

Performans w języku angielskim z tłumaczeniem na język polski.

21.08.2025 / 17.00

Galeria Miejska Arsenał

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy białoruskiej

Oprowadza w języku białoruskim: Raman Tratsiuk

28–29.08.2025

Pawilon

Warsztaty z Kem i Liz Rosenfeld

Zapisy od 30.05.2025,

adres kontaktowy: info@pawilon.org

30.08.2025

12.00–16.00

Galeria Miejska Arsenal

Dyżur kuratorski i pożegnanie z wystawą
Strefy LGBT+. Sztuka queerowa
w czasach dobrej zmiany

17.00

Galeria Miejska Arsenal

Oprowadzanie po wystawie z perspektywy performatywnej
Oprowadza: Andrzej Pakuła

18.00

Galeria Miejska Arsenal

Ania Nowak,
To the Aching Parts! (Manifesto)
/ Do obolałych części! (manifest)
Wykonanie: Ala Urwał

Performans w języku angielskim z tłumaczeniem na język polski.

19.00

Pawilon

Ania Nowak, *Obelix Nutrix*

Performans w języku angielskim z tłumaczeniem na język polski.

Po pokazie rozmowa z artystką,
prowadzenie: Andrzej Pakuła.

Ograniczona liczba miejsc, bezpłatne wejściówki
do odebrania w Galerii Miejskiej Arsenal.

Strefy LGBT+. *Sztuka queerowa* *w czasach dobrej zmiany.* *Przewodnik po wystawie*

Teksty: Anton Ambroziak, Michał Grzegorzek,
Andrzej Pakuła, Tomek Pawłowski-Jarmołajew,
Gabi Skrzypczak

Redakcja: Justyna Knieć, Jacek Zwierzyński

Projekt graficzny i skład: Maciej Bychowski

Galeria Miejska Arsenał
Poznań 2025

ISBN 978-83-67577-07-6

© Copyright by Galeria Miejska Arsenał & Authors 2025

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

POZnań*

GaMA**

POWILOR

